

Sygn. akt I ACa 793/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Andrzej Struzik</u>
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Maria Kus-Trybek
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

przeciwko A. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 13 marca 2012 r. sygn. akt I C 1435/11

oddala apelację

Uzasadnienie:

(...) Bank SA w W. pismem wniesionym do sądu w dniu 8 lutego 2011 r., zatytułowanym: „Pozew o część nierozstrzygniętą wyrokiem z dnia 3 stycznia 2008 roku III C (...)”, wnosił o: „rozstrzygnięcie, że wyrok wydany w dniu 3 stycznia 2008 roku o sygnaturze III C (...) ma służyć ochronie wierzytelności strony powodowej objętej tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w W. w postępowaniu nakazowym w dniu 12 września 2005 roku, sygn. akt I C (...)”. Po określeniu żądania pozwu w piśmie wniesionym w dniu 12 grudnia 2011 r., (...) Bank SA domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny zawartej w dniu 26 stycznia 2004 r., którą M. C. i J. C. zbyli na rzecz A. C. własność lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w K. i nakazania pozwanemu A. C. znoszenia egzekucji w stosunku do wierzytelności powoda objętej tytułem wykonawczym – nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 12 września 2005 r. sygn. akt I Nc (...) przeciwko M. C. i J. C.. Na uzasadnienie swego żądania powód przytoczył, iż wyrokiem z dnia 3 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda ww. umowę, nie wskazał jednak wierzytelności, której egzekucja ma być prowadzona z przedmiotu tej umowy. Zdaniem powoda wniesienie pozwu

w tamtej sprawie przerwało bieg terminu z art. 534 k.c., a termin ten zaczął biec ponownie od uprawomocnienia się wyroku.

Pozwany A. C. nie stawił się na rozprawie i nie podjął obrony, zaś kierowana do niego korespondencja była zwracana wobec jej niepodjęcia.

Wyrokiem zaocznym z dnia 13 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo obciążając powoda kosztami postępowania.

Uzasadniając powyższy wyrok sąd I instancji ustalił, że na skutek pozwu wniesionego przez (...) Bank SA w W. w dniu 15 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy w W. wydał w dniu 3 stycznia 2008 r. wyrok uznający za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. w stosunku do powoda czynność prawną w postaci umowy darowizny lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w K. przy ul. (...) dokonanej w dniu 26 stycznia 2004 r. przez dłużników powoda M. C. i J. C. na rzecz pozwanego A. C.. W wyroku nie wskazano wierzytelności, której ochronie miałby on służyć, pomimo że z treści pozwu wynikało, iż żądanie odnosi się do wierzytelności powoda stwierdzonej nakazem zapłaty wydanym przeciwko ww. dłużnikom przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 12 września 2005 r. sygn. akt I Nc (...). Apelacja od tego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 13 listopada 2008 r. sygn. akt VI ACa (...). Prowadzący egzekucję na podstawie ww. nakazu zapłaty i wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym d. K. odmówił przeprowadzenia egzekucji z lokalu nr (...) położonego w K. przy ul. (...) wobec nieokreślenia w wyroku wierzytelności, której ochronie ma służyć uznanie umowy darowizny za bezskuteczną. Uprzednio komornik ten zwrócił się do Sądu Okręgowego w Warszawie o wykładnię wyroku poprzez wskazanie tej wierzytelności, jednak wniosek ten został oddalony. Z kolei złożony przez powoda wniosek o uzupełnienie wyroku Sądu Okręgowego w W. został odrzucony, a to w związku z oddaleniem wniosku o przywrócenie terminu do tej czynności.

W swych rozważaniach sąd I instancji wskazał, że sentencja wyroku uwzględniającego skargę pauliańską powinna określać wierzytelność, której ochronie ma służyć. Wyrok Sądu Okręgowego w W. pomijał ten konieczny element. Właściwą drogę naprawienia tego uchybienia stanowiło uzupełnienie wyroku. Określenie takiej wierzytelności zbliżone jest swym charakterem do dodatkowego orzeczenia, o jakim mowa w art. 351 k.p.c. i nie ma samodzielnego bytu, ale stanowi integralną część orzeczenia. Stwierdzenie, że wierzycielowi przysługuje skonkretyzowana zaskarżalna wierzytelność wobec dłużnika stanowi konieczną przesłankę, od której uzależnione jest udzielenie ochrony na podstawie art. 527 § 1 k.p.c., nie zaś samodzielną okoliczność, która mogłaby podlegać badaniu w oderwaniu od pozostałych przesłanek określonych w tym przepisie. Oznacza to, że o ile dopuszczalne jest żądanie uzupełnienia wyroku o rozstrzygnięcie dotyczące wierzytelności, której ma przysługiwać ochrona, to żądanie udzielenie ochrony konkretnej wierzytelności nie może stanowić przedmiotu samodzielnego rozstrzygnięcia w odrębnym procesie, w oderwaniu od pozostałych okoliczności, uzasadniających udzielenie tej ochrony na podstawie art. 527 § 1 k.c. Stąd niedopuszczalnym było żądanie pierwotnie przez powoda określone, chyba że stanowiłoby ono wniosek o uzupełnienie wyroku. Brak określenia wierzytelności, której ochronie ma służyć wyrok uwzględniający skargę pauliańską powoduje brak rozstrzygnięcia odnośnie prawa powoda, dla którego ochrony sąd uznał w stosunku do powoda czynność za bezskuteczną. W świetle tak zredagowanej sentencji ochrony miałyby doznawać wszystkie, bliżej nieokreślone wierzytelności powoda, a nie konkretna wierzytelność, stanowiąca przedmiot żądanej ochrony. Oznacza to, że brak jest w okolicznościach sprawy do przyjęcia powagi rzeczy osądzonej w odniesieniu do ochrony skargą pauliańską wierzytelności objętej nakazem zapłaty wydanym dłużnikom przez Sąd Okręgowy w W. w dniu 12 września 2005 r. sygn. akt I Nc (...). Uwzględnienie żądania uzależnione jest jednak od zgłoszenia go w terminie określonym przez art. 534 k.c. Jest to termin prawa materialnego, po upływie którego roszczenie wygasa (prekluzja), przy czym upływ tego terminu sąd jest zobowiązany wziąć pod uwagę z urzędu. Wystąpienie do Sądu Okręgowego w W. z pozwem w sprawie sygn. III C (...) nie przerwało terminu z art. 534 k.c., a tym samym powództwo podlegało oddaleniu.

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją wnosząc o jego zmianę i orzeczenie zgodnie z ostatecznie ukształtowanym żądaniem pozwu ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia prawa materialnego, a to przepisów art. 534 w zw. z art. 123 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych ani formułując ten zarzut, ani uzasadniając go powód nie wskazał, jakich faktów błąd ten dotyczy i na czym on polega. Co więcej, uzasadniając zarzuty apelacji skarżący przytoczył te same fakty, które zostały ustalone przez sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W konsekwencji uznać można, iż podniesienie tego zarzutu stanowi tylko werbalny ozdobnik apelacji pozbawiony rzeczywistej treści. Skoro ustalenia faktyczne nie zostały w rzeczywistości zakwestionowane, a przytoczone przez powoda w apelacji fakty są zgodne z faktami ustalonymi przez sąd I instancji, Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku za własne. Dodać należy, że ustalenia te dotyczą wyłącznie faktów w sposób oczywisty wynikających z dokumentów zawartych w aktach sprawy Sądu Okręgowego w W. sygn. III C (...)

Zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 534 w zw. z art. 123 k.c. powód uzasadnił stwierdzeniem, że samo uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie czynności prawnej – umowy darowizny zawartej pomiędzy J. i M. C. a A. C. obligowało Sąd Okręgowy w Krakowie do przyjęcia takiego rozstrzygnięcia, zaś rolą tego ostatniego Sądu było tylko wskazanie wiarygodności powoda, której egzekucję pozwany powinien znosić, zaś art. 534 k.c. nie znajduje zastosowania, skoro roszczenie powoda zostało sądownie uznane. Z ostrożności procesowej powód podniósł nadto zarzut, że wcześniejsze wytoczenie powództwa o uznanie czynności za bezskuteczną przerwało bieg terminu z art. 534 k.c., który to termin zaczął ponownie biec po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Okręgowego.

Podniesiony zarzut nie jest zasadny. Powód nie podejmuje żadnej polemiki z poglądem stojącym u podstaw stanowiska sądu I instancji, że określenie wiarygodności, której ochronie ma służyć skarga pauliańska, nie ma samodzielnego bytu prawnego, stąd nie może być przedmiotem procesu odrębnego od samego uznania czynności prawnej za bezskuteczną względem wierzyciela. Stanowisko sądu I instancji jest trafne. Wskazanie czynności, której ochronie służy uznanie czynności za bezskuteczną jest obowiązkowym składnikiem wyroku, jednak usunięcie braku w tym zakresie może nastąpić tylko poprzez uzupełnienie wyroku w trybie art. 351 k.p.c. W odniesieniu do tego rodzaju braków orzeczenia jedyną drogą ich usunięcia stanowi wniosek o uzupełnienie wyroku. Nie można dochodzić w odrębnym procesie zamieszczenia w prawomocnym wyroku jakiegokolwiek rozstrzygnięcia. W odniesieniu do tych pominiętych w wyroku rozstrzygnięć, które od początku mogły być przedmiotem odrębnego procesu (np. część podzielnego roszczenia lub jedno z kilku jednocześnie dochodzonych roszczeń), możliwym jest wniesienie zamiast wniosku o uzupełnienie wyroku odrębnego pozwu w celu uzyskania orzeczenia tylko w pominiętym zakresie. W odniesieniu do elementów orzeczenia nie mających samodzielnego bytu wniesienie odrębnego pozwu jest wykluczone, co trafnie bliżej uzasadnił sąd I instancji. Przyjęcie, jako dopuszczalnej drogi naprawienia uchybienia polegającego na pominięciu takiego elementu orzeczenia, wniesienie pozwu obejmującego ten tylko element orzeczenia, powodowałoby, że pozew w niczym, poza określeniem rodzaju wnoszonego do sądu pisma, nie różniłby się od wniosku o uzupełnienie wyroku. Przedmiotem procesu cywilnego nie jest zamieszczanie w prawomocnym już wyroku tego rodzaju dodatkowych rozstrzygnięć, ale rozstrzyganie o prawach i obowiązkach cywilnych stron. Pismo powoda wniesione do sądu w dniu 8 lipca 2011 r. określone jako: „pozew o część nierozstrzygniętą wyrokiem z dnia 3 stycznia 2008 roku III C (...)” w istocie nie stanowiło pozwu, ale spóźniony i skierowany do niewłaściwego sądu ponowny wniosek o uzupełnienie wyroku. Pozwem było dopiero pismo wniesione w dniu 12 grudnia 2012 r., w którym powód domagał się uznania czynności za bezskuteczną.

Zasadnie sąd I instancji wskazuje, że niezamieszczenie w wyroku uznającym za bezskuteczną względem wierzyciela czynności dłużnika z osoba trzecią, bez wskazania wiarygodności, której ochronie orzeczenie takie ma służyć, powoduje, że w istocie mamy do czynienia z brakiem rozstrzygnięcia o dochodzonym pozwem uprawnieniu, pomimo że wyrok w sprawie zapadł. O ile, z uwagi na upływ czasu, nie jest możliwe naprawienie tego uchybienia poprzez uzupełnienie wyroku, jedyną drogą pozostaje ponowny proces dotyczący tego samego roszczenia, o którym w prawomocnie zakończonym procesie nie rozstrzygnięto. W konsekwencji nie można jednak przyjąć, aby poprzednio

wydany wyrok wiązał sąd w kolejnym procesie. Art. 365 § 1 k.p.c. stanowi wprawdzie o związaniu innych sądów prawomocnym wyrokiem, jednak związanie to może się odnosić tylko do przedmiotu orzeczenia określonego w sentencji, a zatem nie można mówić o związaniu orzeczeniem sądu, które nie rozstrzyga o prawach i obowiązkach stron. Trafnie też sąd I instancji stwierdził, że taki wyrok nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, gdyż w istocie nie doszło do osądzenia nim jakiegokolwiek sprawy cywilnej.

Z powyższych przyczyn bezzasadnym jest powoływanie się w apelacji na związanie sądu w obecnym procesie wyrokiem wydanym w sprawie III C(...)i twierdzenie, że w obecnej sprawie sądowi pozostało tylko wskazać, ochronie której wiarygodności tamten wyrok służy, co miałyby wykluczać stosowanie art. 534 k.c.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia przepisu art. 123 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie, że poprzez wniesienie pozwu w sprawie III C (...) doszło do przerwania biegu terminu z art. 534 k.c. trafnie sąd I instancji zaprezentował pogląd, że przepisy o biegu terminu przedawnienia nie znajdują zastosowania do terminu określonego w tym przepisie. Pogląd taki znajduje oparcie w twierdzeniach doktryny i był prezentowany nie tylko przez komentatora kodeksu cywilnego powołanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Szerzej uzasadnia trafność tego stanowiska M. S. w monografii "Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika" (Dom Wydawniczy ABC 1995, str. 178-181). Autorka wskazuje na wyjątkowy charakter akcji paulińskiej, stanowiącej szczególne narzędzie ochrony wierzyciela, które zmierza do podważenia praw nabytych przez osobę trzecią, na podstawie rzeczywistej, a nie fikcyjnej, czynności prawnej. Po upływie pewnego czasu sytuacja osoby nabywającej prawo musi być ustabilizowana. Wierzycielowi przysługują natomiast wszelkie, prawem przewidziane środki skierowane przeciwko dłużnikowi, a zatem wygaśnięcie uprawnienia z art. 527 k.c. nie pozbawia go szansy zaspokojenia jego interesów w przyszłości. Nie ma więc konieczności ochrony wierzyciela za wszelką ceną. Wreszcie przepis art. 534 ustanawia aż 5-letni termin zawity, chyba najdłuższy z przewidzianych kodeksem cywilnym. W konsekwencji stosowanie przez analogię do tego terminu przepisów o przedawnieniu uznać należy za niedopuszczalne. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że termin z art. 534 k.c. dotyczy nie tylko dochodzenia uprawnienia w drodze powództwa, ale również podniesienia zarzutu bezskuteczności czynności przez wierzyciela będącego pozwanym np. w procesie ekscydencyjnym. Okoliczności te, także w przekonaniu Sądu Apelacyjnego w obecnym skaldzie, wykluczają zastosowanie przepisu art. 123 k.c. do biegu terminu z art. 534 k.c.

Z wyżej wskazanych przyczyn apelacja okazała się bezzasadna i na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.